



## **Pozytywny klimat dla sportów motorowych**

2015-01-28

**- W Krakowie jest pozytywny klimat dla sportów motorowych. Jest tu mnóstwo kibiców, ta tradycja żyje od wielu, wielu lat. Miłość do sportów motorowych jest u nas ogromna i krakowianie przekazują ją sobie z pokolenia na pokolenie - mówi w rozmowie z [krakow.pl](http://krakow.pl) Michał Kościuszko, dwukrotny rajdowy Wicemistrz Świata 2009 i 2011 w klasyfikacji JWRC i PWRC, najbardziej utytułowany polski kierowca rajdowy na arenie Mistrzostw Świata.**

### **Jeździłeś kiedyś na quadzie?**

Jeździłem kiedyś pod Krakowem, jeszcze z Robertem Kubicą, na tylnonapędowych quadach wyczynowych. Miałem wrażenie, że w pewnych momentach ten pojazd zachowuje się jak rajdówka, tylko, że ma problemy ze stabilnością. Jak za szybko wejdiesz w zakręt i niezbyt dobrze balansujesz ciałem to łatwo się wywrócić. W samochodzie tego nie ma.

### **Krakowianin Rafał Sonik wygrał tegoroczny Rajd Dakar właśnie w kategorii quadów. Łatwiej jest wygrać te zawody na quadzie, motocyklu czy samochodem?**

Samo przejechanie Dakaru to wielki wyczyn, a wygranie go w jakiegokolwiek kategorii to ogromny sukces! To rajd dla dużych chłopaków i nie ma w nim miejsca dla amatorów. Rafał Sonik przygotowuje się do tego startu cały rok, poświęcając swój czas i pieniądze.

### **A może to zabawka nie tylko dla dużych, ale i bogatych chłopców?**

Sport motorowy jest dla osób, które potrafią zgromadzić pewien budżet, ale to nie pieniądze się ścigają. Gdyby milion dolarów w bagażniku samochodu rozwiązywało problem, to większość zawodników miałaby w aucie właśnie ten milion dolarów. Na starcie stają ludzie. Wystarczy spojrzeć jak wielu zawodników w ogóle nie kończy Dakaru. Dla nich misją jest dojechanie do mety. Mają środki, ale nie są w stanie podołać fizycznie, brakuje im przygotowania. Biznesmeni, którzy stają na starcie rajdu prosto z biurka, mają małe szanse, aby dojechać do mety.

### **Co pomyślałeś kiedy Rafał Sonik wygrał Dakar?**

Że należy mu się ten sukces, bo bardzo ciężko na niego pracował. Od wielu lat dążył do tego celu i jak nikt inny zapracował na to zwycięstwo. To nie chodzi tylko o samą jazdę na quadzie. Rafał bardzo ciężko trenuje, przygotowuje się fizycznie. Podziwiam go za pracę, jaką wykonuje.

### **Rafał Sonik, Robert Kubica, Michał Kościuszko, Karol Basz, Mateusz Lisowski, Maciej Steinhof, a wcześniej choćby Leszek Kuzaj, Jan Kościuszko czy Janusz Kulig - to kierowcy pochodzący, mieszkający lub związani z Krakowem. Wszyscy osiągnęli lub osiągną znakomite sukcesy...**

Wielokrotnie odpowiadałem na to pytanie dlaczego akurat tutaj mamy tylu znakomitych kierowców rajdowych i wyścigowych. Jest tu pozytywny klimat dla sportów motorowych. W Krakowie jest mnóstwo kibiców, ta tradycja żyje od wielu, wielu lat. Ja sam wychowywałem się w kulcie sportów motorowych, bo - jak wspominałeś - mój ojciec także startował. Później miałem okazję rywalizować choćby z Leszkiem Kuzajem czy Januszem Kuligiem. Ta miłość do sportów motorowych jest u nas ogromna i krakowianie przekazują ją sobie z pokolenia na



**Magiczny  
Kraków**

pokolenie.

**Wielu zawodników bardzo często i chętnie podkreśla, że są z Krakowa.**

Bo Kraków jest rozpoznawalną, międzynarodową marką. Rajdy odbywają się na całym świecie, także na przykład w kurortach turystycznych, i zawsze spotykam się z życzliwą reakcją na to, że mieszkam właśnie w Krakowie. Nawet na rajdach w Argentynie czy Australii spotykałem się z ludźmi, którzy mówili, że znają Kraków, że byli w tym mieście lub odwiedzili go ich znajomi. I zawsze słyszałem od nich, że mają dobre wspomnienia. Nigdy nie mówili złego słowa na nasze miasto. To jest bardzo miłe, że mogę się utożsamiać z miejscem, które jest tak pozytywnie odbierane na świecie.